

Czas na reanimację Trasy Zamkowej

● Miasto niebawem poszuka wykonawcy prac na najważniejszej przeprawie przez Odrę ● Wielki remont rozpocznie się latem

Szczecin

Marek Jaszczynski

marek.jaszczynski@polskapress.pl

Przy estakadzie Trasy Zamkowej można spotkać ekipy remontowe. Nie jest to jednak remont z prawdziwego zdarzenia, a raczej profilaktyka, konkretnie zabezpieczenie przed spadającymi kawałkami konstrukcji.

- Siatki mają za zadanie zabezpieczyć gzymsy. Jest to rozwiązanie tymczasowe - mówi Hanna Pieczyńska, przedstawicielka Zarządu Dróg i Transportu Miejskiego.

Jednak w tym roku czeka nas generalny remont tej najważniejszej arterii łączącej obie części miasta. To będzie pierwsze tak duże przedsięwzięcie od kiedy powstała Trasa Zamkowa.

- Przetarg będzie ogłoszony niebawem, ale wykonawca zostanie wpuszczony po regatach, które będą na początku sierpnia - wyjaśnia Pieczyńska.

W tym roku ekipy remontowe pojawią się na nitce wjazdowej do centrum lewobrzeża. Zakres remontu jest imponujący. Jezdnia zostanie rozebrana



► To, co obecnie widzimy, to prace zabezpieczające przed odpadającymi kawałkami betonu. Natomiast wielki remont nitki wjazdowej do centrum zacznie się w drugiej połowie roku

do poziomu betonowej płyty pomostu. Remont obejmie wymianę barier ochronnych, balustrad, wpustów, krawężników, urządzeń dylatacyjnych, rur spustowych, rynien odwadniających. Pojawią się nowe słupy oświetleniowe z ledami. Odbędzie się również regeneracja łóżek mostowych. Od spodu płyty pomostu zostaną oczyszczono

ne przez np. piaskowanie i uzupełnienie ubytków zaprawami naprawczymi wraz z zabezpieczeniem antykorozyjnym skorodowanego zbrojenia. Zabezpieczone zostaną rysy w powierzchniach betonowych. Przy podporach i murach oporowych dojdzie do skucia uszkodzonego betonu i wykonania płaszcza z betonu zbrojonego

na przyczółkach. Nowością będzie wykonanie powłok antygraffiti na podporach do wysokości trzech metrów.

Na razie nie wiadomo, czy na czas remontu TZ będzie całkowicie zamknięta. Wiadomo jednak, że prace potrwać długo.

- Nie skończą się w 2017 roku - dodaje Pieczyńska. ● ©